
ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA

VOL. LXXI

SECTIO F

2016

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
Wydział Politologii

BOGDAN BOROWIK

*Środowiska monarchistyczne w pierwszych latach III Rzeczypospolitej
na przykładzie Klubu Zachowawczo-Monarchistycznego
i Klubu Konserwatywnego w Łodzi*

Polish Monarchists Associations in the First Years of the Third Polish Republic on the Example
of Conservative-Monarchist Club and the Conservative Club in Łódź

STRESZCZENIE

Tematem artykułu jest funkcjonowanie dwóch stowarzyszeń konserwatywnych skupiających polskich monarchistów w pierwszych latach III Rzeczypospolitej: Klubu Zachowawczo-Monarchistycznego, którego prezesem był Artur Górski, oraz Klubu Konserwatywnego w Łodzi, któremu przewodził Jacek Bartyzel. Opisane zostały okoliczności założenia klubów konserwatywnych, zasady ideowe wynikające z analizy ich dokumentów programowych, ich krytyczne stanowisko wobec wydarzeń politycznych, a także działalność propagująca przywrócenie w Polsce monarchii. Pod względem politycznym stowarzyszenia konserwatystów-monarchistów stanowiły margines ruchu konserwatywnego w Polsce, zdominowanego przez nurt demokratyczny i liberalny. Ich znaczenie w pierwszych latach III Rzeczypospolitej polegało głównie na działalności intelektualnej i przywracaniu właściwego znaczenia pojęciom z kanonu myśli politycznej, zniekształconym w okresie PRL-u.

Słowa kluczowe: myśl polityczna; monarchizm; kluby konserwatywne

W polskim ruchu konserwatywnym od przełomu lat 80. i 90. XX w. kształtowały się trzy opcje. Pierwsza z nich, określana jako neokonserwatywna lub demokratyczno-państwowa, była reprezentowana w latach 90. XX w. przez Partię Konserwatywną, Stronictwo Konserwatywno-Ludowe i Koalicję Konserwatywną. Przedstawicielem drugiej, nazywanej liberalną lub liberalno-konserwatywną,

była Unia Polityki Realnej. Trzeci nurt, opisywany poniżej, jako integralny lub elitarystyczno-narodowy był tworzony w znacznym stopniu przez dwa stowarzyszenia konserwatywne: Klub Zachowawczo-Monarchistyczny i Klub Konserwatywny w Łodzi. Ich prezesi – Artur Górski i Jacek Bartyzel – byli jednymi z najaktywniejszych propagatorów rojalizmu.

W niniejszym artykule została podjęta tematyka powstania klubów monarchistycznych, zasad ideowych i działalności popularyzującej poglądy konserwatywno-monarchistyczne do pierwszych wolnych wyborów parlamentarnych w październiku 1991 r. Elekcja do sejmu i senatu, która odbyła się po wyborach samorządowych (maj 1990 r.) i prezydenckich (listopad–grudzień 1990 r.), stanowiła zakończenie pierwszego etapu procesu rozwoju systemu demokratycznego III Rzeczypospolitej¹.

KLUB ZACHOWAWCZO-MONARCHISTYCZNY

Klub Zachowawczo-Monarchistyczny (KZ-M) został założony w Warszawie 7 marca 1988 r. Przyjętą wówczas deklarację ideową sygnowali: Paweł Czerwonski, Dorota Danowska, Justyna Drzewiecka, Artur Górski, Adam Gwiazda i Andrzej Kaźmierowski. Na prezesa Klubu został wybrany Artur Górski, a na wiceprezesa – Adam Gwiazda. Deklaracja inspirowana była tekstem publicystycznym Jacka Bartyzela pt. *Konserwatyzm bez kompromisu*, prezentującym myśl konserwatywną w okresie II Rzeczypospolitej². Jak pisał Artur Górski: „Konserwatyzm odpowiadał naszym poglądom, zaś idea królewska trafiła do naszych serc”³. Klub odwoływał się do „tradycji integralnej myśli konserwatywnej”, po-

¹ K. Wandowicz, *Współczesny konserwatyzm polityczny w Polsce (1989–1998)*, Wrocław 2000, s. 210–216; A. Dudek, *Konserwatyzm*, [w:] B. Bankowicz, A. Dudek, J. Majchrowski, *Główne nurty współczesnej polskiej myśli politycznej*, t. 1, Kraków 1996, s. 121–122; B. Borowik, *Partie konserwatywne w Polsce 1989–2001*, Lublin 2011, *passim*. W przywoływanej książce B. Borowika działalność klubów monarchistycznych nie była omawiana.

² Por. J. Bartyzel, *Konserwatyzm bez kompromisu. Studium z dziejów zachowawczej myśli politycznej w Polsce w XX wieku*, Toruń 2001.

³ A. Górski, *Jak powstał Klub?*, „Najwyższy Czas!” 1992, nr 11 (14 marca), s. 12. Wśród cech charakteryzujących monarchistę Artur Górski wymieniał: romantyzm, afirmację ładu hierarchicznego, autorytaryzm i indywidualizm. *Idem*, *Co znaczy być monarchistą?*, [w:] *idem*, *Myśli reakcyjne*, Warszawa 1994, s. 92–94. Pierwszy Konwent KZ-M zebrał się 24 lutego 1990 r. w pierwszym składzie Rady Głównej znaleźli się: Artur Górski (prezes), Andrzej Kaźmierowski (wiceprezes), Dorota Danowska (sekretarz), Michał Lepionka (skarbnik), Robert Snopkiewicz (członek Rady). Godność członka honorowego nadano Jackowi Bartyzelowi, prezesowi Klubu Konserwatywnego w Łodzi, i Tomaszowi Gabisiowi, redaktorowi pisma „Stańczyk”. Na II Konwencji 20 października 1990 r. w zmienionym statucie przyjęto podział na członków wspierających i zwyczajnych. Nadano także godność członka honorowego Aleksandrowi Popielowi, liderowi Klubu Konserwatystów z Wrocławia. III Konwent obradował 12 października 1991 r. Godność członka honorowego otrzymali Krzysztof Kawęcki, Jacek M. Majchrowski i Robert Smoktunowicz. *Zob. 10 lat Klubu*

nieważ bezpośrednio i konsekwentnie nawiązywał do przedwojennego Klubu Zachowawczo-Monarchistycznego⁴. Celami podstawowym działalności Klubu miały być: „[...] obrona religii i jej miejsca w życiu społecznym, odbudowanie doktryny konserwatywnej w nieskażonej postaci i przeciwstawienie się rewolucjonizmowi zawartemu w programach opozycji lewicowej, a nawet niektórych ugrupowań prawicowych”⁵. Monarchiści zamierzali koncentrować się na upowszechnianiu w elitach i społeczeństwie polskim „idei królewskiej”, a nie na poszukiwaniu i promowaniu pretendenta do tronu. Pragnęli przez działalność ideowo-wychowawczą propagować uporządkowany zbiór „zasad i wartości ideowych składających się na doktrynę konserwatywną”⁶.

Klub, skupiający przede wszystkim młodzież akademicką, miał mieć charakter elitarny, dlatego na początku lat 90. liczył około 30 członków, zaś liczbę sympatyków oceniano na około 200 osób. Najwięcej zwolenników Klub miał w Unii Polityki Realnej (UPR) i Zjednoczeniu Chrześcijańsko-Narodowym (ZCh-N)⁷. KZ-M został zarejestrowany 10 stycznia 1990 r. jako stowarzyszenie o orientacji konserwatywno-monarchistycznej⁸. KZ-M jeszcze jesienią 1988 r. zaczęło wydawać pismo „Pro Fide Rege et Lege” („Za Wiarę, Króla i Prawo”)⁹, a od lutego 1989 r. – „Biuletyn Monarchistyczny”¹⁰. W preambule Statutu KZ-M podkreślano, że członków stowarzyszenia zbliżył „szacunek dla osoby ludzkiej, religii, etyki, tradycji, autorytetu i własności oraz poszanowanie Prawa, a także odrzucenie metod rewolucyjnych”. Klub miał dążyć do wykształcenia elit ideowych o poglą-

Zachowawczo-Monarchistycznego (1988–1998) – kalendarium wydarzeń, „Pro Fide Rege et Lege” 1998, nr 3–4, s. 32–34.

⁴ A. Górski, *Geneza Klubu Zachowawczo-Monarchistycznego*, „Pro Fide Rege et Lege” 1998, nr 3–4, s. 29. Por. J. Bartyzel, *Konserwatyzm bez kompromisu...*, s. 81–82.

⁵ *10 lat Klubu Zachowawczo-Monarchistycznego...*, s. 30. Por. *Polskie partie polityczne. Charakterystyki, dokumenty*, red. K.A. Paszkiewicz, Wrocław 1996, s. 33–36.

⁶ A. Górski, *Jak powstał Klub?*, s. 12.

⁷ *Idem*, *Nasi sojusznicy*, „Najwyższy Czas!” 1995, nr 38 (23 września), s. XVI. Dwie pierwsze karty członkowskie KZ-M wydano 7 października 1989 r.: nr 1 – Artur Górski, nr 2 – Artur Pawłowski. Zob. *10 lat Klubu Zachowawczo-Monarchistycznego...*, s. 31.

⁸ *Informacje*, „Biuletyn Monarchistyczny” 1990, nr 10, s. 1.

⁹ Numery 1–9 ukazywały się w „drugim obiegu” od jesieni 1988 r. do wiosny 1991 r. Od numeru 10. pismo wydawano oficjalnie jako kwartalnik. Rocznik pod takim samym tytułem w latach 1926–1928 wydawał przedwojenny Klub Zachowawczo-Monarchistyczny. Ukazały się trzy numery przedwojennego pisma. Zob. A. Górski, *Geneza Klubu...*, s. 29.

¹⁰ Numer ten ukazał się w tzw. drugim obiegu. Zob. *idem*, *Słów kilka*, „Biuletyn Monarchistyczny” 1992, nr 1, s. 1. Por. M. Dehnel-Szyc, J. Stachura, *Gry polityczne. Orientacje na dziś*, Warszawa 1991, s. 162. Do 1995 r. ukazały się 22 numery „Biuletynu Monarchistycznego”. Został on wtedy zastąpiony biuletynem „Najjaśniejsza Monarchia”, który miał upowszechniać poglądy konserwatywne i monarchistyczne wśród studentów. Zob. A. Górski, *Biuletyn Monarchistyczny*, „Pro Fide Rege et Lege” 1995, nr 2, s. 46. Od 1. numeru tygodnika UPR „Najwyższy Czas!” z 31 marca 1990 r. na ostatniej stronie każdego numeru ukazuje się także autonomiczna rubryka KZ-M pod wianą „Pro Fide, Rege et Lege”.

dach konserwatywnych, które w przyszłości miałyby brać czynny udział w życiu politycznym Polski. Monarchiści zamierzali „zaszczepić” w społeczeństwie „fundamentalne wartości chrześcijańskiej cywilizacji łacińskiej, takie jak: godność, honor, prawda, odpowiedzialność i wolność”¹¹.

Najwyższym organem decyzyjnym miał być odbywający się raz w roku Konwent Klubu. Władza wykonawcza należała do Rady Głównej. Komisja Rewizyjna pełniła funkcje władzy sądowniczej. Straż Klubu, składająca się z osób szczególnie zasłużonych w realizacji celów Klubu, była organem doradczym i wspomagającym¹². W czasie I Konwentu KZ-M, 24 lutego 1990 r., przyjęto uchwałę mówiącą, że symbolem Klubu Zachowawczo-Monarchistycznego będzie czarny krzyż celtycki w błękitnej tarczy gotyckiej. W centrum krzyża umieszczono trójzębną złotą koronę. Krzyż celtycki oznaczał jedność z tradycyjną Europą. Kolor czarny symbolizował wolność, a błękit był kolorem maryjnym. Trójzębna złota korona wyobrażała zarazem Trójcę Świętą i władzę królewską¹³.

Szczegółowe cele działalności Klubu Zachowawczo-Monarchistycznego zostały przedstawione w 10 punktach w „Deklaracji Ideowej” przyjętej 7 marca 1988 r. przez Członków-Założycieli stowarzyszenia¹⁴. Postulowano podejmowanie działań mających doprowadzić do uznania religii katolickiej za panującą w państwie polskim, przy pełnej tolerancji dla innych wyznań. Religia powinna mieć również „zagwarantowaną obecność w życiu publicznym”¹⁵. Podkreślano konieczność propagowania w stosunkach społecznych etyki zapewniającej obronę społeczeństwa przed „gnębiącym je kryzysem wartości” oraz wyrażania sprzeciwu wobec „niesprawiedliwości popełnianej względem jednostek przez polityczne systemy i ich socjalne reformy”. Ponadto afirmowano kultywowanie tradycji

¹¹ *Statut Klubu Zachowawczo-Monarchistycznego*, [w:] *Klub Zachowawczo-Monarchistyczny. Dokumenty. Oświadczenia*, Warszawa 1990, s. 10. Artur Górski na początku 1994 r. pisał na ten temat w jednym z artykułów w sposób następujący: „My na prawicy winniśmy postulować i robić wszystko, co w naszej mocy, aby najpierw polityczne elity konserwatywne i narodowe, a także gospodarzy liberalowie byli cnotliwi i ufający Bogu. Jeśli te moralne elity polityczne i gospodarze przejmą kiedyś władzę, będą mogły, głosząc Prawdę i postępując zgodnie z Prawdą, promieniować dobrym przykładem na cały naród polski, który się musi absolutnie koniecznie odrodzić moralnie, aby nie zatracić swojej tożsamości. Najpierw jednak swoją ideową, religijną i etyczną tożsamość musi umocnić prawica, która będzie realizowała moralną politykę i postulowała kapitalizm otoczony hamulcami moralnymi umożliwiającymi pełną wolność życia gospodarczego. Może moralność stanie się kiedyś w Polsce nawykiem, a pokora wśród polityków i filantropia wśród kapitalistów będą przejawem polskiego wiktoriaizmu, arystokracji ducha”. A. Górski, *O Polskę wiktoriańską*, [w:] *idem, Myśli...*, s. 45.

¹² *Statut Klubu Zachowawczo-Monarchistycznego*, „Pro Fide Rege et Lege” 1992, nr 1, wkładka, b.p. Por. A. Górski, *Klub*, „Najwyższy Czas!” 1991, nr 42 (19 października), s. VIII.

¹³ A. Górski, *O autorytet władzy*, Warszawa 1990, s. 36.

¹⁴ *Deklaracja*, „Pro Fide Rege et Lege” 1992, nr 1, wkładka, b.p. Por. A. Górski, *Dlaczego jesteśmy monarchistami?*, [w:] *idem, Myśli...*, s. 91.

¹⁵ Por. W. Mich, *Myśl polityczna polskiego ruchu konserwatywnego*, Lublin 1994, s. 16–29.

rodzinnej, narodowej i cywilizacyjnej, spajającej społeczeństwo i „wytwarzającej poczucie jedności narodowej”. Nawoływano też do zagwarantowania nienaruszalności własności prywatnej jako niezbędnego elementu życia społecznego. Podkreślano przy tym, że „samoregulujący się mechanizm gospodarki rynkowej musi być otoczony hamulcami moralnymi”. Nie mogą one jednak zagrażać pełnej wolności życia gospodarczego¹⁶. Za konieczne uważano przekształcenie polskiego społeczeństwa, podzielonego mechanicznie według egalitarnego modelu propagowanego przez ideologię marksistowską, w organizm ukształtowany naturalnie według struktury hierarchicznej¹⁷. Postulowano dążenie do ustanowienia „Rządów Prawa” i przestrzegania zasady, że wszyscy są wobec niego równi. Niemniej naturalne nierówności, wynikające np. z uzdolnień, nie mogłyby być sztucznie niwelowane¹⁸. Podkreślano przeciwstawianie się rewolucjonizmowi zawartemu w „demokracji i komunizmie” oraz popieranie ewolucyjnego trybu przeprowadzania zmian. Opowiadano się za fundamentalną zmianą ustrojową, jaką miała być restauracja monarchii. Według rojalistów podstawą ładu społecznego w hierarchicznie uporządkowanym społeczeństwie może być jedynie autorytet władzy monarszej¹⁹. „Republikańska demokracja”, bez posiadającej autorytet polityczny władzy centralnej, prowadzi – ich zdaniem – do anarchii, panowania „liczby nad wiedzą i rozumem [...] materii nad duchem”. Legitymizacją monarchii miałyby być „wykonywanie i strzeżenie prawa Bożego na ziemi”. Stawiano tezę, że wszelkie programy polityczne powinny być weryfikowane przez doświadczenie historyczne. Nie dotyczyłoby to religii, etyki, tradycji i autorytetu, które „są podstawą doktryny konserwatywnej”. Deklarowano również, że program będzie realizowany głównie przez wychowanie ideowo-polityczne społeczeństwa i elity inteligentnej w celu upowszechnienia w nich „kierunku konserwatywnego”. W mniejszym stopniu planowano angażowanie się w działalność polityczną²⁰, która miała dopomagać jedynie w drodze do celu głównego – restauracji monarchii. „Kiedy społeczeństwo dojrzeje, samoistnie zaistnieje dogodny ład społeczny oparty na prawdziwych wartościach ducha. Zapanuje hierarchiczny porządek, na którego czele stanie monarcha namaszczoney przez Boga, jako gwarant wszelkiej wolności i dobrobytu” – głosili rojaliści²¹.

¹⁶ Por. *idem*, *Między integryzmem a liberalizmem. Polscy konserwatyści wobec kapitalizmu*, Lublin 1996, s. 195–205, 223–264; *idem*, *Współcześni polscy konserwatyści a kapitalizm*, „Myśl Konserwatywna” 1998, nr 2–3, s. 123.

¹⁷ Por. A. Górski, *Hierarchizm*, [w:] *idem*, *Myśli...*, s. 22–24.

¹⁸ Por. *idem*, *Rządy Prawa*, [w:] *idem*, *Myśli...*, s. 30–35.

¹⁹ Por. *idem*, *O autorytet...*, *passim*. Zob. także: *idem*, *Idea autorytetu władzy*, [w:] *idem*, *Myśli...*, s. 84–85; *idem*, *O koncepcji rządów autorytarnych*, [w:] *idem*, *Myśli...*, s. 76–79; *idem*, *Wzniosłość i piękno*, [w:] *idem*, *Myśli...*, s. 86–88.

²⁰ Na przykład w walkę o obecność w parlamencie.

²¹ *Deklaracja*, s. 23. Por. *Klub Zachowawczo-Monarchistyczny*, „Pro Fide Rege et Lege” 1996, nr 2, czterostronicowa wkładka między s. 28 i 29. Na temat zalet instytucji monarchy wymienianych

W odniesieniu do zagadnienia pochodzenia władzy i legitymizacji ustroju monarchistycznego zachowawcy z KZ-M wskazywali na dwie koncepcje: średniowieczną teorię regalistyczną i pochodzącą z przełomu XVIII i XIX w. teorię desygnacji. Według pierwszej „władza pochodzi bezpośrednio od Boga i należy do panujących bez udziału społeczeństwa”, natomiast druga zakłada, że „władza pochodzi od Boga i należy do panującego, który ją otrzymał bezpośrednio od Boga w chwili wyznaczenia suwerena przez społeczeństwo”, które jednak przez ten akt „nie nabywa prawa do aktywnej ingerencji w dziedzinę władzy”. Członkowie klubu skłaniali się ku drugiej koncepcji²². Wskazywano także na dwie drogi restytucji monarchii: pierwsza – przez dyktaturę („prawicowe rządy autorytarne, w których rządzący narzucają ustrój monarchiczny”), druga – przez demokrację („zmiana ustroju przez demokratyczne głosowanie, tj. większościowy wybór”)²³. Demokratycznie monarchia mogłaby zostać przywrócona w wyniku ogólnonarodowego referendum lub decyzji parlamentu. Zdaniem Artura Górskiego, prezesa KZ-M, koncepcja „przez dyktaturę” nie mogłaby być w Polsce zrealizowana ze względu na brak „politycznego autorytetu zdolnego mocą swego charakteru, poglądów, a i stopnia wojskowego podnieść armię do czynu Restauracji”. Z kolei wynik powszechnego referendum byłby niepewny, ponieważ „społeczeństwo polskie w swej masie” ma „zlewicowaną mentalność i poglądy”. Z tych powodów najbardziej prawdopodobną metodą restauracji monarchii byłoby głosowanie w parlamencie, szczególnie wówczas, gdyby znalazła się w nim duża grupa zwolenników ustroju monarchicznego²⁴.

Podstawowymi założeniami ustrojowymi konserwatywnej prawicy (w rozumieniu monarchistów) były: silna prezydentura, „zdrowa i niezdegenerowana przerostami kompetencji izba niższa parlamentu” oraz „arystokratyczny” senat (koncepcja „rządu mieszanego”). Jeden z reprezentantów Klubu pisał:

Izba wyższa parlamentu winna w strukturze władzy państwa w optymalnym ustroju „mieszanym” reprezentować pierwiastek arystokratyczny, tak jak głowa państwa reprezentuje pierwiastek

przez konserwatystów zob. A. Górski, *Pro Rege*, [w:] *idem*, *Myśli...*, s. 95–96. Por. *idem*, *Idea monarchii narodowej*, [w:] *idem*, *Myśli...*, s. 130–131. Na temat zasad ideowo-programowych KZ-M zob. W. Mich, *Między integryzmem...*, *passim*; *idem*, *Myśl polityczna polskiego...*, *passim*; K. Wandowicz, *Współczesny konserwatyzm...*, *passim*; *idem*, *Liberalny konserwatyzm polityczny i jego wyznaczniki*, [w:] *Współczesna polska myśl polityczna*, red. B. Pasierb, K.A. Paszkiewicz, Wrocław 1996, *passim*.

²² A. Górski, *Pochodzenie władzy króla*, [w:] *idem*, *Myśli...*, s. 108–109.

²³ Por. *idem*, *Warunek naprawy*, [w:] *idem*, *Myśli...*, s. 71–73.

²⁴ *Idem*, *Zasada „konja trojańskiego” (przez parlament do monarchii)*, [w:] *idem*, *Myśli...*, s. 97–102. Wskazywano na następujące cechy, jakimi powinien się wyróżniać pretendent do tronu: „Powinien pochodzić z katolickiej rodziny [...]. Powinien być młody [...]. Musi być dzielny [...]. Musi być mądry [...]. Powinien mieć doświadczenie polityczne [...]. Musi być bogaty”. *Idem*, *Pretendent*, [w:] *idem*, *Myśli...*, s. 105–107.

monarchiczny, zaś izba niższa – ludowy. Tak więc senatorzy muszą być powoływani w jak najmniej demokratyczny sposób, gwarantujący ich wysokie kwalifikacje moralne do wykonywania kompetencji, których zakres powinien skutecznie hamować wybujałe prawotwórcze ambicje izby niższej²⁵.

Wobec ugrupowań określających się jako konserwatywne, stanowisko konserwatystów-monarchistów wyrażało się w poglądzie, że jedynie zwolennicy rządów królewskich zasługują na miano konserwatystów, zgodnie z sentencją Hieronima hrabiego Tarnowskiego: „Nie można być jednocześnie konserwatystą i republikaninem”²⁶. Ortodoksyjny konserwatysta czerpiący z tradycji musi być monarchistą „z instynktu bądź z nauki (Józef de Meistre) lub z jednego i drugiego”²⁷. Podawano tu przykład Partii Konserwatywnej Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej. W konsekwencji takiego poglądu stronnictwa przyjmujące miano konserwatywnych, ale niepopierające restauracji monarchii, nazywali neokonserwatywnymi, a ich członków – „konserwatystami wybrakowanymi, bo postępowymi”. W Polsce zaliczali do nich UPR, a w Stanach Zjednoczonych – Partię Republikańską²⁸.

Członkowie Klubu, zgodnie z edukacyjnym celem jego działalności, organizowali sympozja poświęcone propagowaniu idei monarchicznej i uczestniczyli w spotkaniach partii prawicowych, których członkowie byli przychylni ideom monarchistycznym²⁹. Jednym z największych spotkań prawicy na początku lat 90. był Kongres Prawicy Polskiej zorganizowany 1 maja 1990 r. w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Członkowie Klubu uczestniczyli w nim jako obserwatorzy. W „Gazecie Kongresu” na pierwszej stronie ukazał się przedrukowany za tygodnikiem „Najwyższy Czas!” artykuł Artura Górskiego pt. *Klub Zachowawczo-Monarchistyczny. Dlaczego jesteśmy monarchistami?* Tekst ten ukazał się dlatego, że żaden z organizatorów nie chciał umieszczać tam swojego programu politycznego, aby nie stwarzać wrażenia, iż chce propagować wizerunek własnej partii kosztem pozostałych współorganizatorów³⁰.

²⁵ P. Dörre, *Senat*, „Najwyższy Czas!” 1996, nr 30 (27 lipca), s. XXIV. Na temat założeń ustrojowych zob. także: A. Górski, *Czy jesteśmy demokratami*, [w:] *idem*, *Myśli...*, s. 50–51; *idem*, *Rozwiązać partie*, [w:] *idem*, *Myśli...*, s. 51–52.

²⁶ Cyt. za: *idem*, *Polityka realna czy obrona zasad*, [w:] *idem*, *Myśli...*, s. 20. Inna wypowiedź Tarnowskiego na ten temat: „Kto szczerze i ze świadomością tego, co mówi, powie: »jestem konserwatystą«, ten wcześniej czy później musi dojść do tego, że powie też: »jestem monarchistą«”. Cyt. za: J.M. Majchrowski, *Ugrupowania monarchistyczne w latach Drugiej Rzeczypospolitej*, Wrocław 1988, s. 14.

²⁷ A. Górski, *Królowie się obronią*, „Najwyższy Czas!” 1991, nr 9 (2 marca), s. VIII.

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ Por. *Prawica a monarchizm*, „Najwyższy Czas!” 1990, nr 5 (28 kwietnia), s. VIII.

³⁰ Artykuł został przedrukowany bez wiedzy autora, a notatka informująca o przedruku nie została umieszczona. Por. A. Górski, *Nie byliśmy w prezydium*, „Najwyższy Czas!” 1990, nr 9 (26 maja), s. VIII.

Najważniejszym wydarzeniem zorganizowanym w omawianym okresie przez KZ-M był Europejski Kongres Monarchistyczny, który odbył się w Warszawie w dniach 8–9 grudnia 1990 r. Temu wydarzeniu w całości został poświęcony 10. numer pisma „Pro Fide Rege et Lege”. W Komitecie Organizacyjnym znaleźli się: Mariusz Affek, Jacek Bartyzel, Artur Górski, Jerzy Komoda, Andrzej Kaźmierowski, Natalia Klenicka, Stanisław Kowalczyk, Kacper Krasicki, Romuald Roziewicz i Rafał Stolarski. Zadania Kongresu określono w sposób następujący: rozważenie przyszłości idei rojalistycznej i określenie możliwości restytucji monarchii w poszczególnych krajach; zaprezentowanie polskim monarchistom dorobku współczesnej myśli rojalistycznej; zapoznanie reprezentantów zagranicznych organizacji z „wartościami polskiego monarchizmu”; ukazanie społeczeństwu polskiemu i nowemu prezydentowi „wartości autentycznego autorytetu władzy”. Rządy jednostki (rządy autorytetu) – zdaniem monarchistów – powinny być wspólną ideą prawicy, tak jak wspólną ideą lewicy są rządy większości (rządy ludu). Oprócz polskich monarchistów w Kongresie wzięli udział przedstawiciele organizacji monarchistycznych z Austrii, Bułgarii, Kanady, Niemiec, Portugalii, Rosji, Węgier, Włoch, a także ze Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej oraz ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej³¹. Pierwszego dnia odbyło się zamknięte sympozjum ideowo-programowe. Prelegenci zagraniczni omawiali możliwości restauracji monarchii we własnych krajach, Artur Górski przedstawił referat pt. „Dlaczego republika nas dzieli?”, a Jacek Bartyzel – „Dlaczego monarchia nas połączy?”. Drugiego dnia odbyły się otwarte prelekcje w Warszawie oraz w Krakowie, we Wrocławiu, w Łodzi i Lublinie³².

Prężna działalność Klubu Zachowawczo-Monarchistycznego na początku lat 90. była podstawą rozwoju stowarzyszenia, które w późniejszym okresie stało się najważniejszą organizacją propagującą idee monarchistyczne w Polsce.

KLUB KONSERWATYWNY W ŁODZI

Środowisko tworzące Klub Konserwatywny w Łodzi (KKwŁ) wywodziło się częściowo z Ruchu Młodej Polski (RMP), zespołu podziemnego w latach 1982–1989, prawicowego pisma „Polityka Polska”³³ oraz z redakcji drugoobiegowego

³¹ *Idem*, *Autorytet i ład*, „Najwyższy Czas!” 1990, nr 32 (10 listopada), s. VIII.

³² *Bez komentarza*, „Najwyższy Czas!” 1990–1991, nr 38–39 (24 grudnia – 1 stycznia), s. VIII. Ważnym wydarzeniem było także wystosowanie na początku stycznia 1990 r. „Listu Otwartego przedstawicieli polskich środowisk prawicy konserwatywnej do ludów Rumunii”, w którym popierano starania króla Michała I o powrót na tron. List został przekazany ambasadorowi Rumunii w Polsce w styczniu 1990 r. Podpisali go: Artur Górski – KZ-M, Jacek Bartyzel – Klub Konserwatywny w Łodzi i Zbigniew Czerwiński – przewodniczący Klubu Politycznego „Ład i Wolność” z Poznania. Zob. *List Otwarty*, „Biuletyn Monarchistyczny” 1990, nr 10, s. 1–2.

³³ Między innymi prezes Jacek Bartyzel i sekretarz Marcin Paszkowski.

pisma „Przedświt”³⁴. Do zasad Ruchu Młodej Polski, wymienianych jako inspirowane dla członków Klubu, zaliczano: „[...] prymat osoby ludzkiej w myśleniu o rzeczywistości społecznej, wspólnotę narodową jako podstawowy obiekt troski etycznej w działaniu publicznym, moralny i polityczny sens niepodległości jako głównego, perspektywicznego celu polityki narodowej”³⁵.

Zebranie założycielskie Klubu odbyło się 15 kwietnia 1989 r. Podjęto na nim decyzję o zarejestrowaniu stowarzyszenia pod nazwą Klub Konserwatywny w Łodzi, przyjęto Statut Klubu i zawiązano komitet założycielski nazwany Komitetem Organizacyjnym. Na liście członków założycieli znalazło się 17 osób: Małgorzata Bartyzel, Jacek Bartyzel, Marek Budzisz, Tomasz Ceślak, Marian Dałek, Grzegorz Grabowski, Rafał Kastorski, Witold Korczyk, Waldemar Michalak, Jerzy Nagórski, Joanna Najdowska, Jerzy Najdowski, Marcin Paszkowski, Józef Przedpełski, Grzegorz Strawa, Kazimierz Ujazdowski i Dariusz Wojnar. Wniosek o rejestrację Klubu Konserwatywnego został złożony w sądzie 18 kwietnia 1989 r.³⁶ Godność członka honorowego KKwŁ nadano Wiesławowi Chrzanowskiemu, ks. Stefanowi Miecznikowskiemu SJ, Stanisławowi hr. Tarnowskiemu i Stefanowi Kisielewskiemu. Za nestora Klubu uważany był Tadeusz Marian Grabowski – wiceprezes Klubu, prawnik, działacz Stronnictwa Pracy, doradca NZS w 1981 r. Zdaniem prezesa KKwŁ, Jacka Bartyzela, dzięki „głębokiej wiedzy filozoficzno-prawniczej” w sposób istotny przyczynił się on do skonkretyzowania podstaw ideowych Klubu³⁷.

Sednem aktywności Klubu miały być działania na rzecz odbudowywania życia wspólnot lokalnych na gruncie zasad konserwatywnych. Rząd centralny powinien natomiast, zgodnie z zasadą pomocniczości, skoncentrować się na „sferach żywotnych dla interesu ogólnonarodowego, takich jak polityka zagraniczna czy obronność, których jednostki i wspólnoty niższego rzędu nie są w stanie wypełnić”³⁸.

³⁴ Między innymi Jerzy Nagórski – wiceprezes Klubu. Na temat RMP zob. T. Sikorski, *O kształt polityki polskiej. Oblicze ideowo-polityczne i działalność Ruchu Młodej Polski (1979–1989)*, Toruń–Szczecin 2011.

³⁵ *Deklaracja Ideowo-Programowa Klubu Konserwatywnego w Łodzi*, [w:] *Klub konserwatywny w Łodzi 1989–2001. Dokumenty i publicystyka*, oprac. J. Bartyzel, J. Nagórski, M. Paszkowski, Łódź 2002, s. 12. Por. G. Sordyl, *Spadkobiercy Stańczyków. Doktryna konserwatywności polskiej w latach 1979–1989*, Kraków 1999, s. 86.

³⁶ *Protokół zebrania założycielskiego Klubu Konserwatywnego w Łodzi*, Łódź, 15 IV 1989, [w:] *Klub konserwatywny w Łodzi 1989–2001...*, s. 14.

³⁷ *Słowo wstępne*, [w:] *Klub konserwatywny w Łodzi 1989–2001...*, s. 6. KKwŁ „używał pieczęci okrągłej z napisem w otoku Klub Konserwatywny w Łodzi, a wewnątrz z rysunkiem trójzębnej korony otwartej (powyżej), dwiema odwróconymi od siebie gotyckimi literami »K« (poniżej) oraz czterema krzyżami greckimi rozmieszczonymi w czterech stronach świata”. Zob. *Statut Klubu Konserwatywnego w Łodzi*, [w:] *Klub konserwatywny w Łodzi 1989–2001...*, s. 146.

³⁸ *Deklaracja Ideowo-Programowa...*, s. 9.

Klub krytycznie ustosunkowywał się do procesu liberalizacji i demokratyzacji życia politycznego zapoczątkowanego w okresie Oświecenia. Negatywnie oceniane zjawiska polityczne to: socjalizm we wszystkich formach, demokratyczny populizm i laicyzm. Zdaniem łódzkich konserwatystów wynikały one z zanegowania naturalnego porządku rzeczy istniejącego do czasu wybuchu Rewolucji Francuskiej. Wymienione tendencje zagrażały – według nich – fundamentom „gmachu cywilizacji łacińskiej”³⁹.

Aby przeciwdziałać tym negatywnym procesom, członkowie Klubu, jako obrońcy cywilizacji, postawili sobie kilka podstawowych i długofalowych celów pracy ideowo-formacyjnej. Po pierwsze, chcieli przypominać, że jedna z zasad panujących w Europie przed Oświeceniem mówiła, iż państwo „jako zrzeczenie obywateli” ma „oprócz celów doczesnych cel metafizyczny, pomocniczy wobec dzieła Kościoła Powszechnego prowadzącego rodzinę ludzką ku zbawieniu wiecznemu”. Realizacja tego celu powinna polegać na uznaniu pierwszeństwa Boga przed państwem i prawa boskiego przed stanowionym. Państwo, w którym zasady te byłyby przestrzegane, nie byłoby państwem teokratycznym, gdyż nie obowiązywałyby w nim normy prawa kościelnego, lecz normy moralności chrześcijańskiej. Wykluczony byłby zatem „relatywizm etyczny prawa”, lecz pozostałyby nienaruszone „zasady wolności sumienia”⁴⁰. Po drugie, konserwatyści z KKwŁ pragnęli uzmysławiać obywatelom, że europejskim typem ustroju jest nie „totalitarnie egalitarna demokracja”, lecz „forma »rządu mieszanego«”. Taki „uporządkowany hierarchicznie organizm” zawierał trzy współistniejące składniki: jednowładczy (władza zwierzchnia dla Głowy Państwa), arystokratyczny (Senat dla elit moralnych, intelektualnych i społecznych) i demokratyczny (izba niższa – parlament i samorządy dla „szerokich rzesz narodu”). Po trzecie, domagali się „poszanowania więzi narodowej jako treści moralnej życia państwowego, a kultury narodu jako podstawowego sposobu uczestnictwa jednostek w świecie wartości uniwersalnych”. Uważali, że naród to wspólnota pokoleń przeszłych, teraźniejszych i przyszłych, dlatego w działalności państwowej należy opierać się na doświadczeniu przodków w imię pomyślności następnych pokoleń. Po czwarte, za materialny fundament „wolności osobistej i ładu społecznego” uważali własność prywatną i rodzinną, które były obciążone obowiązkami wobec społeczeństwa wynikającymi z nauki społecznej Kościoła. Po piąte, byli zdania, że w życiu publicznym należy kierować się nakazami prawa moralnego i doświadczeniem historycznym, a nie koncepcjami konstruktywistów planujących utopijny świat bez trudów życia. Przedstawione powyżej zasady nie były programem politycz-

³⁹ Szerzej na temat konserwatywnej wizji kryzysu cywilizacji zachodnioeuropejskiej zob. W. Mich, *Między integryzmem...*, s. 25–95; *idem*, *Mysł polityczna polskiego...*, s. 16–29.

⁴⁰ Por. J. Bartyzel, *O moralny wymiar polityki*, [w:] *O nową Polskę*, red. J. Kowalski, R. Zgorzelski, Opole 2004, s. 35–37.

nym, który należy realizować w walce politycznej, lecz „zespołem nadrzędnych idei”, na podstawie których miały być formułowane cele cząstkowe⁴¹.

Uroczysta inauguracja działalności Klubu odbyła się 26 listopada 1989 r. Termin wybrano nieprzypadkowo, gdyż w kalendarzu kościelnym jest to dzień, w którym obchodzone jest święto Chrystusa Króla. W czasie „biesiadnej” części uroczystości prezes Klubu, Jacek Barytzel, wygłosił przemówienie programowe pt. „Konserwatysta – Strażnik Bytu”, w którym ogłosił podstawowe zadania Klubu⁴². Na zakończenie przemowy zadeklarował, iż działalność konserwatystów powinna doprowadzić do powrotu monarchii do Polski i powstania nowej polskiej dynastii. Odczytano tam również apel Klubu o zorganizowanie przez „Partię Porządku w Polsce i na świecie” (prawica chrześcijańska, konserwatywna, narodowa, liberalna) w 1990 r. w trakcie obchodów 200 lat Konserwatywnej Kontrrewolucji i ogłoszenia tego roku rokiem Edmunda Burke’a. Miała to być odpowiedź na uroczystości związane z uczczeniem w 1989 r. 200-lecia Rewolucji Francuskiej, od której – według konserwatystów – „rozpoczął się proces degrengolady Europy i narodzin Nowego Barbarzyństwa”⁴³.

Konserwatyści przeciwstawiali się także zacieraniu różnic między opejami politycznymi, propagując jednocześnie klasyczny podział sceny politycznej na prawicę, centrum i lewicę⁴⁴. Członkowie Klubu mogli brać jednocześnie udział w działalności stronnictw prawicowych o nastawieniu „chrześcijańsko-narodowym lub społecznym, narodowym, konserwatywno-liberalnym i umiarkowanie ludowym”. Wykluczano natomiast możliwość współpracy z formacjami postkomunistycznymi i socjalistycznymi oraz Ruchem Demokratycznym Akcją Demokratyczną (ROAD) i Unią Demokratyczną (UD)⁴⁵.

Łódzcy monarchiści wielokrotnie prezentowali swoje stanowisko w kwestiach związanych z bieżącymi wydarzeniami politycznymi. Klub odniósł się po-

⁴¹ *Deklaracja Ideowo-Programowa...*, s. 11–12. Na temat zasad ideowo-programowych KKwŁ zob. W. Mich, *Między integryzmem...*, *passim*; *idem*, *Myśl polityczna polskiego...*, *passim*; K. Wandowicz, *Współczesny konserwaryzm...*, *passim*; *idem*, *Liberalny konserwaryzm...*, *passim*; B. Szlachta, *Z dziejów polskiego konserwaryzmu*, Kraków 2000, s. 216–217.

⁴² *Konserwatysta – Strażnik Bytu*, [w:] *Klub konserwatywny w Łodzi 1989–2001...*, s. 27–31.

⁴³ 6 maja 1790 r. Edmund Burke, „Ojciec Założyciel” konserwaryzmu, wygłosił w Izbie Gmin mowę przeciwko zasadom rewolucyjnym; w tym samym roku ogłosił analizę ich konsekwencji w wydanej książce. Zob. E. Burke, *Rozważania o rewolucji we Francji i o debatach pewnych towarzystw londyńskich związanych z tym wydarzeniem, wyrażone w liście, który miał zostać wysłany do pewnego gentelmana w Paryżu*, Kraków 1994. Natomiast w Wandei doszło do zbrojnych wystąpień chłopów przeciw rewolucjonistom. Zob. *200 lat Konserwatywnej Kontrrewolucji. Apel Klubu Konserwatywnego w Łodzi*, Łódź, 26 XI A.D. 1989, [w:] *Klub konserwatywny w Łodzi 1989–2001...*, s. 34.

⁴⁴ Na temat różnic między wartościami lewicy i prawicy zob. W. Sokół, M. Żmigrodzki, *Partie polityczne w mechanizmach demokracji parlamentarnej*, „Annales UMCS. Sectio K” 1997, s. 93.

⁴⁵ *Uchwała Walnego Zjazdu Klubu Konserwatywnego w Łodzi*, Łódź, 16 XII 1990, [w:] *Klub konserwatywny w Łodzi 1989–2001...*, s. 58.

zytywnie do powstania rządu Tadeusza Mazowieckiego. Członkowie Klubu podkreślali, że jest to pierwszy od ponad półwiecza gabinet mający poparcie większości narodu. Uważali, że jednym z najpilniejszych jego zadań jest (pomimo trudnych warunków ekonomicznych) odbudowanie autorytetu władzy jako jednej z najważniejszych wartości społecznych. Wymieniono również kilka innych celów, których osiągnięcie – zdaniem łódzkich konserwatystów – warunkowało „wyprowadzenie państwowości polskiej ze stanu politycznego, moralnego i politycznego upadku”. Należało przywrócić „Rządy Prawa”, czyli podporządkować prawo pozytywne absolutnym normom prawa naturalnego. Konserwatyści mieli tu na myśli poszanowanie „życia każdego człowieka od chwili jego poczęcia, wolności i nietykalności osobistej oraz własności prywatnej” oraz zwrócenie zagarniętego po wojnie mienia, podział władz publicznych i oddzielenie sfer prawa publicznego od prywatnego. W zakresie ustroju państwowego proponowano zrównoważenie „pierwiastków” autorytetu i wolności, które prowadziłyby do powstania silnego, ale ograniczonego rządu, autentycznego samorządu, ludowej izby poselskiej, elitarnej izby senackiej, instytucji Głowy Państwa i niezawisłej władzy sądowej. Podkreślano, że polska polityka zagraniczna powinna dążyć do osiągnięcia pełnej suwerenności państwowej. W obrębie ekonomii reformy winny doprowadzić do powstania wolnego rynku towarów i usług oraz pełnej prywatyzacji. Postulowano ponadto odbudowanie, przez reformy ustawodawcze i własnościowe, instytucji rodziny mogącej prowadzić samodzielną działalność gospodarczą. Konserwatyści z KKwŁ wyrażali nadzieję, że rząd, wypełniając powyższe zadania, doprowadzi do powrotu Polski do „świata wartości chrześcijańskich cywilizacji łańskiejskiej”, powrotu „w koleinę właściwej tej cywilizacji metody życia zbiorowego”⁴⁶.

Konserwatyści-monarchiści odnieśli się pozytywnie również do najważniejszych zmian w konstytucji, uchwalonych pod koniec grudnia 1989 r. – przywrócenia historycznej nazwy państwa i tradycyjnego godła państwowego. Spodziewając się rychłego uchwalenia nowej ustawy zasadniczej, zwrócili uwagę na trzy zapisy nowelizacyjne, które nie powinny się znaleźć w nowej konstytucji. W odniesieniu do ustroju państwa krytykowali sformułowanie, że Rzeczpospolita Polska jest „demokratycznym państwem prawnym”. Według nich pomieszenie idei „Państwa Prawa” z ideologią demokratyczną mogło prowadzić do podporządkowania norm prawa naturalnego zasadom prawa stanowionego, uchwalanego przez instytucje demokratyczne. Negatywnie oceniono też zapis mówiący o tym, iż państwo zobowiązuje się do urzeczywistnienia „zasad sprawiedliwości społecznej”.

⁴⁶ *Adres Klubu Konserwatywnego w Łodzi do Jego Ekscelencji Prezesa Rady Ministrów PRL Tadeusza Mazowieckiego*, [w:] *Klub konserwatywny w Łodzi 1989–2001...*, s. 25–26. W sprawie repywatyzacji (w naturze lub przez bony kapitałowe) wydano odrębne oświadczenie. Por. *Oświadczenie Klubu Konserwatywnego w Łodzi*, Łódź, 18 II A.D. 1991, [w:] *Klub konserwatywny w Łodzi 1989–2001...*, s. 59.

Zdaniem konserwatystów zasada sprawiedliwości „przymiotnikowej” także stoi w sprzeczności z ideą „Rządów Prawa”, służąc deformowaniu naturalnych struktur społecznych. Jest ponadto w opozycji do sprawiedliwości „bezprzymiotnikowej”, której „istotą jest, aby każdy czynił powinność swoją”. Trzecie zastrzeżenie dotyczyło tradycyjnego godła państwowego Polski. Członkowie Klubu opowiadali się za zamkniętym kształtem korony Orła Białego i uwieńczeniem jej krzyżem. Według nowelizacji grudniowej korona miała kształt otwarty, bez krzyża⁴⁷.

W omawianym okresie również kilka innych wydarzeń społeczno-politycznych znalazło odzwierciedlenie w dokumentach Klubu Konserwatywnego. Po rozwiązaniu PZPR i powstaniu Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej oraz Unii Socjaldemokratycznej Rzeczypospolitej Polskiej konserwatyści łódzcy zaprotestowali przeciwko włączeniu do nazw tych partii nazwy państwa polskiego. Argumentowano, że państwo stanowi „moralno-polityczną wspólnotę wszystkich obywateli”, dlatego „żaden obywatel, ani grupa obywateli, nie ma prawa przywłaszczać sobie symboli państwa, w szczególności używać nazwy państwa do celów partykularnych”⁴⁸. Zwrócili się także z listem otwartym do prezydenta Francji François Mitteranda (złożonym w ambasadzie Francji w Warszawie), w którym wezwali go do przeciwstawienia się projektowi desakralizacji katedry w Chartres. Uważali, że najwznioślejszą rolą katedry jest jej religijna funkcja, natomiast rola muzeum jest wtórna. Desakralizacja mogłaby spowodować pozbawienie jej obecności transcendentnego ducha, który ubogaca piękno budowli⁴⁹.

Stowarzyszenie łódzkich monarchistów negatywnie oceniało ustawę o samorządzie terytorialnym. Krytykowano fałszywą – ich zdaniem – przesłankę, że instytucja samorządu pochodzi „z nadania państwa”, co prowadzi do przeciwstawienia władzy lokalnej władzy centralnej. Ponadto, przy braku samodzielności finansowej gmin, ustawodawcy zachęcali je do prowadzenia działalności gospodarczej, co mogło narazić obywateli na poważne straty w finansach publicznych w przypadku nietrafionych inwestycji. Postulowano również wprowadzenie wyższych szczebli władzy samorządowej. Pomimo tych zastrzeżeń dwóch przedstawicieli klubu (mec. Tadeusz M. Grabowski i Waldemar Michałak) znalazło się wśród kandydatów na radnych w ramach koalicyjnej listy Łódzkiego Porozumienia Obywatelskiego. Kandydaci Klubu wśród stawianych sobie zadań wymieniali: dbanie o zrównoważenie wpływów i wydatków budżetowych; przeciwstawianie się prowadzeniu działalności gospodarczej przez samorząd; prywatyzacja-

⁴⁷ *Państwo prawne czy państwo demokratyczne? Stanowisko Klubu konserwatywnego w Łodzi wobec niektórych zmian w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Klub konserwatywny w Łodzi 1989–2001...*, s. 35.

⁴⁸ *Oświadczenie Klubu Konserwatywnego w Łodzi*, Łódź, 12 II 1990, [w:] *Klub konserwatywny w Łodzi 1989–2001...*, s. 41.

⁴⁹ *List otwarty do prezydenta François Mitteranda*, [w:] *Klub konserwatywny w Łodzi 1989–2001...*, s. 54.

cję handlu, gastronomii, komunikacji i usług; ograniczenie wpływów samorządu w sferach ekologii, mieszkalnictwa, wypoczynku i rozrywki; zapewnienie bezpieczeństwa publicznego w mieście⁵⁰.

Konserwatyści jednoznacznie poparli postulat zgłoszony przez Episkopat Polski w sprawie powrotu religii do szkół. Wychodzono z założenia, że w państwie „pragnącym należeć do chrześcijańskiej cywilizacji łacińskiej” wszystkie problemy publiczne (związane również ze szkołami publicznymi) powinny być rozwiązywane w zgodzie z etyką katolicką. Ponadto wskazywano, iż należy dążyć do powszechnej prywatyzacji szkolnictwa, ponieważ wówczas „wszystkie wyznania, a także bezwyznaniowcy” mogliby zakładać szkoły „o własnym profilu wychowawczym”⁵¹.

W wyborach prezydenckich na jesieni 1990 r. Klub łódzkich konserwatystów poparł kandydaturę Lecha Wałęsy. Zdaniem członków Klubu przewodniczący „Solidarności” wielokrotnie występował w obronie „fundamentalnych wartości tradycyjnej cywilizacji europejskiej: religii, rodziny i ojczyzny”. Monarchiści uważali, że propagujący te wartości przyszły prezydent będzie przeciwwagą dla wpływowych – ich zdaniem – środowisk „lewicowo-laickich” prowadzących antypolską i antykatolicką kampanię propagandową. Oczekiwano jednocześnie, że dokona on w polityce wewnętrznej „przekreślenia ustrojowo-politycznej spuścizny rządów komunistycznych nad Polską”, a w zagranicznej przywróci Polsce dominującą pozycję w rejonie Europy Środkowo-Wschodniej. Ponadto wyrażano nadzieję na oparcie porządku prawnoustrojowego na absolutnych normach prawa naturalnego. Postulowano też wzmocnienie armii przez oparcie jej o „zaciąg ochotniczy” i odpolitycznienie kadry oficerskiej. W sferze ekonomii spodziewano się zerwania z zasadami socjalizmu i przywrócenia stosunków kapitalistycznych stanowiących „prawno-materialną” podstawę ładu społeczno-gospodarczego, jak: przywrócenie prymatu własności prywatnej, wolności dziedziczenia, poszanowania umów prywatnych oraz wolnego rynku kapitału, wymiany, usług i pracy⁵².

Zrzeszeni w łódzkim Klubie konserwatyści opowiadali się za jak najszybszym przeprowadzeniem wolnych wyborów do parlamentu, które – według nich – były „niezbędnym warunkiem prawdziwej restauracji niepodległego Państwa Polskiego”⁵³. Konserwatyści przekonywali jednocześnie, że należy zmienić ordynację wyborczą do senatu tak, aby był on wyłaniany nie tylko przez „egalitarno-demokratyczne” wybory. Proponowano trzy metody: 1) mianowanie określonej

⁵⁰ *Klub Konserwatywny – przed wyborami samorządowymi*, [w:] *Klub konserwatywny w Łodzi 1989–2001...*, s. 42–43.

⁵¹ *Oświadczenie Klubu Konserwatywnego w Łodzi w sprawie powrotu nauki religii do szkół publicznych*, Łódź, 1 VI A.D. 1990, [w:] *Klub konserwatywny w Łodzi 1989–2001...*, s. 53.

⁵² *Oświadczenie Klubu Konserwatywnego w Łodzi*, Łódź, 5 XI 1990, [w:] *Klub konserwatywny w Łodzi 1989–2001...*, s. 57.

⁵³ *Ibidem*.

liczby nominatów (dziedzicznych lub dożywotnich) przez Głowę Państwa, 2) powołanie wirylistów – osób piastujących ważne funkcje w życiu społecznym, kulturalnym i gospodarczym oraz 3) ustalenie cenzusu majątkowego lub związanego z wykształceniem dla „elektów i elektorów wybieralnej części Izby”. Tak wyłaniana Izba Wyższa byłaby – zdaniem konserwatystów – „rzetelnym wykładnikiem elity społecznej i umysłowej”, a jej prestiż zostałby znacząco podniesiony⁵⁴.

W kwestii relacji między państwem a Kościołem łódzcy konserwatyści-monarchiści opowiadali się przeciwko propozycji zapisu konstytucyjnego rozdzielającego obydwie instytucje. Według nich byłoby to „narzucenie państwu o tradycji chrześcijańskiej nowej, laickiej okupacji”. Sprzeciwiali się zarzutom, że walka o chrześcijański charakter państwa i prawa jest równoznaczna z „zamiarem klerykalizacji życia publicznego oraz z nieposzanowaniem przekonań i praw obywateli niekatolików i bezwyznaniowców”. Argumentowano, iż państwem rzeczywiście teokratycznym jest np. Iran, gdzie rządzą duchowni. W Polsce zaś kapłani nie będą pełnić żadnych funkcji politycznych. Na podawany przykład Europy Zachodniej, gdzie zasada rozdziału była powszechnie respektowana, odpowiadano, że „zsekularyzowana i neopogańska” Europa powinna wrócić do tradycji *Christianitas*, czyli wspólnoty Kościoła, państw i narodów kontynentu europejskiego. Odpierano zarzut o możliwość prześladowania niewierzących, wskazując na historyczne akty, w których objawiała się skłonność Polaków do tolerancji: akt Konfederacji Warszawskiej z 1573 r. i Ustawę Rządową z 3 maja 1791 r., w której „wraz z tolerancją religijną” potwierdzono dominującą rolę religii katolickiej⁵⁵.

Sprzeciw Klubu wywołała również propozycja referendum na temat dopuszczalności praktyk aborcyjnych. Konserwatyści wychodzili z założenia, że „lud” nie jest źródłem „moralności, prawa i władzy”. Prawo naturalne nie może być w jakikolwiek sposób kwestionowane. Cytowano zasadę papieża, świętego Gelazego: „[...] lud należy prowadzić, a nie iść za nim”⁵⁶.

Przed wyborami parlamentarnymi 1991 r. konserwatyści wezwali ugrupowania prawicowe i centroprawicowe do współpracy w obliczu procesu jednoczenia się sił lewicowych. Według nich istniał nieformalny sojusz „dwu lewic – ongiś rządzącej oraz opozycyjnej”. Ich wpływy miały być widoczne we wszystkich instytucjach życia politycznego z wyjątkiem urzędu prezydenckiego sprawowanego przez Lecha Wałęsę. Argumentowali, że wyrazem tego układu w sferze gospodarczej jest zaniechanie reprivatyzacji, a także utrwalanie w świadomości sze-

⁵⁴ *O arystokratyzację Senatu. Oświadczenie Klubu Konserwatywnego w Łodzi*, Łódź, 18 II A.D. 1991, [w:] *Klub konserwatywny w Łodzi 1989–2001...*, s. 59.

⁵⁵ *O Państwo Cywilizacji Chrześcijańskiej. Oświadczenie Klubu Konserwatywnego w Łodzi*, R.P. 1991, w dzień św. Stanisława Patrona Korony Królestwa Polskiego, [w:] *Klub konserwatywny w Łodzi 1989–2001...*, s. 60–61.

⁵⁶ *Oświadczenie Klubu Konserwatywnego w Łodzi*, Łódź, 12 V 1991, [w:] *Klub konserwatywny w Łodzi 1989–2001...*, s. 61.

rokach rzesz obywateli przekonania, że prywatyzacja przyniesie recesję, bezrobocie i ubóstwo, a skorzystają na niej tylko nieliczni. Współdziałanie „starej i nowej lewicy” objawiało się również – zdaniem konserwatystów z Łodzi – atakiem na „katolickie postulatory moralno-społeczne”, takie jak ochrona życia poczętego i prawo do nauczania religii w szkole. Wobec tych symptomów powstawania nieformalnego sojuszu lewicy postkomunistycznej i postsolidarnościowej oraz „lewicowo-laicko-kosmopolitycznej indoktrynacji” apelowano o podporządkowanie „interesów partykularnych temu, co dla prawdziwej »Partii Porządku« winno być najważniejsze – ocaleniu Rzeczypospolitej”. Nie proponowano konkretnych rozwiązań organizacyjnych, wymieniano natomiast „wartości moralno-ideowe”, wokół których stronnictwa centroprawicowe i prawicowe powinny się jednoczyć. Były to: obrona chrześcijańsko-łacińskiego charakteru kultury polskiej; obrona suwerenności i integralności państwa oraz tożsamości narodowej; oparcie ustroju politycznego o zasadę pomocniczości państwa, autorytetu władzy i naturalnego ładu hierarchicznego⁵⁷.

ZAKOŃCZENIE

Stowarzyszenia zachowawczo-monarchistyczne w kontekście etyczno-moralnym opowiadały się za tradycyjnymi wartościami wywodzonymi z chrześcijaństwa. W obszarze myśli politycznej podkreślano słabości demokracji liberalnej i zalety monarchii konstytucyjnej. W odniesieniu do zagadnień ekonomicznych preferowana była własność prywatna. Wobec problemów społecznych afirmowano zasadę hierarchii i pomocniczości. Działalność klubów konserwatywnych była marginesem życia politycznego w Polsce. Również ugrupowania prawicowe w niewielkim zakresie odnosiły się do postulatów tych stowarzyszeń, zarówno w zakresie wspólnego wystąpienia wszystkich sił przeciwko jednoczącej się lewicy, jak i w obszarze restytucji monarchii. Wydaje się, że najważniejszym efektem ich działalności było wyjaśnianie pojęć i porządkowanie zasad związanych z konserwatywną myślą polityczną.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

200 lat Konserwatywnej Kontrrewolucji. *Apel Klubu Konserwatywnego w Łodzi*, Łódź, 26 XI A.D. 1989, [w:] *Klub konserwatywny w Łodzi 1989–2001. Dokumenty i publicystyka*, oprac. J. Bartyzel, J. Nagórski, M. Paszkowski, Łódź 2002.

⁵⁷ *Nie ma wroga na prawicy! Apel Klubu Konserwatywnego w Łodzi do ugrupowań prawicy i centroprawicy*, Łódź, 14 VI 1991, [w:] *Klub konserwatywny w Łodzi 1989–2001...*, s. 62–63.

- Adres Klubu Konserwatywnego w Łodzi do Jego Eksceleencji Prezesa Rady Ministrów PRL Tadeusza Mazowieckiego*, [w:] *Klub konserwatywny w Łodzi 1989–2001. Dokumenty i publicystyka*, oprac. J. Bartyzel, J. Nagórski, M. Paszkowski, Łódź 2002.
- Deklaracja*, „Pro Fide Rege et Lege” 1992, nr 1.
- Deklaracja Ideowo-Programowa Klubu Konserwatywnego w Łodzi*, [w:] *Klub konserwatywny w Łodzi 1989–2001. Dokumenty i publicystyka*, oprac. J. Bartyzel, J. Nagórski, M. Paszkowski, Łódź 2002.
- Klub Konserwatywny – przed wyborami samorządowymi*, [w:] *Klub konserwatywny w Łodzi 1989–2001. Dokumenty i publicystyka*, oprac. J. Bartyzel, J. Nagórski, M. Paszkowski, Łódź 2002.
- Klub Zachowawczo-Monarchistyczny*, „Pro Fide Rege et Lege” 1996, nr 2.
- Konserwatysta – Strażnik Bytu*, [w:] *Klub konserwatywny w Łodzi 1989–2001. Dokumenty i publicystyka*, oprac. J. Bartyzel, J. Nagórski, M. Paszkowski, Łódź 2002.
- List Otwarty*, „Biuletyn Monarchistyczny” 1990, nr 10.
- List otwarty do prezydenta François Mitteranda*, [w:] *Klub konserwatywny w Łodzi 1989–2001. Dokumenty i publicystyka*, oprac. J. Bartyzel, J. Nagórski, M. Paszkowski, Łódź 2002.
- Nie ma wroga na prawicy! Apel Klubu Konserwatywnego w Łodzi do ugrupowań prawicy i centroprawicy*, Łódź, 14 VI 1991, [w:] *Klub konserwatywny w Łodzi 1989–2001. Dokumenty i publicystyka*, oprac. J. Bartyzel, J. Nagórski, M. Paszkowski, Łódź 2002.
- O arystokratyzację Senatu. Oświadczenie Klubu Konserwatywnego w Łodzi*, Łódź, 18 II A.D. 1991, [w:] *Klub konserwatywny w Łodzi 1989–2001. Dokumenty i publicystyka*, oprac. J. Bartyzel, J. Nagórski, M. Paszkowski, Łódź 2002.
- O Państwo Cywilizacji Chrześcijańskiej. Oświadczenie Klubu Konserwatywnego w Łodzi*, R.P. 1991, w dzień św. Stanisława Patrona Korony Królestwa Polskiego, [w:] *Klub konserwatywny w Łodzi 1989–2001. Dokumenty i publicystyka*, oprac. J. Bartyzel, J. Nagórski, M. Paszkowski, Łódź 2002.
- Oświadczenie Klubu Konserwatywnego w Łodzi*, Łódź, 12 II 1990, [w:] *Klub konserwatywny w Łodzi 1989–2001. Dokumenty i publicystyka*, oprac. J. Bartyzel, J. Nagórski, M. Paszkowski, Łódź 2002.
- Oświadczenie Klubu Konserwatywnego w Łodzi*, Łódź, 5 XI 1990, [w:] *Klub konserwatywny w Łodzi 1989–2001. Dokumenty i publicystyka*, oprac. J. Bartyzel, J. Nagórski, M. Paszkowski, Łódź 2002.
- Oświadczenie Klubu Konserwatywnego w Łodzi*, Łódź, 12 V 1991, [w:] *Klub konserwatywny w Łodzi 1989–2001. Dokumenty i publicystyka*, oprac. J. Bartyzel, J. Nagórski, M. Paszkowski, Łódź 2002.
- Oświadczenie Klubu Konserwatywnego w Łodzi*, Łódź, 18 II A.D. 1991, [w:] *Klub konserwatywny w Łodzi 1989–2001. Dokumenty i publicystyka*, oprac. J. Bartyzel, J. Nagórski, M. Paszkowski, Łódź 2002.
- Oświadczenie Klubu Konserwatywnego w Łodzi w sprawie powrotu nauki religii do szkół publicznych*, Łódź, 1 VI A.D. 1990, [w:] *Klub konserwatywny w Łodzi 1989–2001. Dokumenty i publicystyka*, oprac. J. Bartyzel, J. Nagórski, M. Paszkowski, Łódź 2002.
- Państwo prawne czy państwo demokratyczne? Stanowisko Klubu konserwatywnego w Łodzi wobec niektórych zmian w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Klub konserwatywny w Łodzi 1989–2001. Dokumenty i publicystyka*, oprac. J. Bartyzel, J. Nagórski, M. Paszkowski, Łódź 2002.
- Protokół zebrania założycielskiego Klubu Konserwatywnego w Łodzi*, Łódź, 15 IV 1989, [w:] *Klub konserwatywny w Łodzi 1989–2001. Dokumenty i publicystyka*, oprac. J. Bartyzel, J. Nagórski, M. Paszkowski, Łódź 2002.
- Słowo wstępne*, [w:] *Klub konserwatywny w Łodzi 1989–2001. Dokumenty i publicystyka*, oprac. J. Bartyzel, J. Nagórski, M. Paszkowski, Łódź 2002.

Statut Klubu Konserwatywnego w Łodzi, [w:] *Klub konserwatywny w Łodzi 1989–2001. Dokumenty i publicystyka*, oprac. J. Bartyzel, J. Nagórski, M. Paszkowski, Łódź 2002.

Statut Klubu Zachowawczo-Monarchistycznego, „Pro Fide Rege et Lege” 1992, nr 1.

Statut Klubu Zachowawczo-Monarchistycznego, [w:] *Klub Zachowawczo-Monarchistyczny. Dokumenty. Oświadczenia*, Warszawa 1990.

Uchwała Walnego Zjazdu Klubu Konserwatywnego w Łodzi, Łódź, 16 XII 1990, [w:] *Klub konserwatywny w Łodzi 1989–2001. Dokumenty i publicystyka*, oprac. J. Bartyzel, J. Nagórski, M. Paszkowski, Łódź 2002.

Publicystyka

10 lat Klubu Zachowawczo-Monarchistycznego (1988–1998) – kalendarium wydarzeń, „Pro Fide Rege et Lege” 1998, nr 3–4.

Bez komentarza, „Najwyższy Czas!” 1990–1991, nr 38–39 (24 grudnia – 1 stycznia).

Döerre P., *Senat*, „Najwyższy Czas!” 1996, nr 30 (27 lipca).

Górski A., *Autorytet i ład*, „Najwyższy Czas!” 1990, nr 32 (10 listopada).

Górski A., *Biuletyn Monarchistyczny*, „Pro Fide Rege et Lege” 1995, nr 2.

Górski A., *Co znaczy być monarchistą?*, [w:] *idem*, *Myśli reakcyjne*, Warszawa 1994.

Górski A., *Czy jesteśmy demokratami*, [w:] *idem*, *Myśli reakcyjne*, Warszawa 1994.

Górski A., *Dlaczego jesteśmy monarchistami?*, [w:] *idem*, *Myśli reakcyjne*, Warszawa 1994.

Górski A., *Geneza Klubu Zachowawczo-Monarchistycznego*, „Pro Fide Rege et Lege” 1998, nr 3–4.

Górski A., *Hierarchizm*, [w:] *idem*, *Myśli reakcyjne*, Warszawa 1994.

Górski A., *Idea autorytetu władzy*, [w:] *idem*, *Myśli reakcyjne*, Warszawa 1994.

Górski A., *Idea monarchii narodowej*, [w:] *idem*, *Myśli reakcyjne*, Warszawa 1994.

Górski A., *Jak powstał Klub?*, „Najwyższy Czas!” 1992, nr 11 (14 marca).

Górski A., *Klub*, „Najwyższy Czas!” 1991, nr 42 (19 października).

Górski A., *Królowie się obronią*, „Najwyższy Czas!” 1991, nr 9 (2 marca).

Górski A., *Nasi sojusznicy*, „Najwyższy Czas!” 1995, nr 38 (23 września).

Górski A., *Nie byliśmy w prezydium*, „Najwyższy Czas!” 1990, nr 9 (26 maja).

Górski A., *O autorytet władzy*, Warszawa 1990.

Górski A., *O koncepcji rządów autorytarnych*, [w:] *idem*, *Myśli reakcyjne*, Warszawa 1994.

Górski A., *O Polskę wiktoriańską*, [w:] *idem*, *Myśli reakcyjne*, Warszawa 1994.

Górski A., *Pochodzenie władzy króla*, [w:] *idem*, *Myśli reakcyjne*, Warszawa 1994.

Górski A., *Polityka realna czy obrona zasad*, [w:] *idem*, *Myśli reakcyjne*, Warszawa 1994.

Górski A., *Pretendent*, [w:] *idem*, *Myśli reakcyjne*, Warszawa 1994.

Górski A., *Pro Rege*, [w:] *idem*, *Myśli reakcyjne*, Warszawa 1994.

Górski A., *Rozwiązać partie*, [w:] *idem*, *Myśli reakcyjne*, Warszawa 1994.

Górski A., *Rządy Prawa*, [w:] *idem*, *Myśli reakcyjne*, Warszawa 1994.

Górski A., *Słów kilka*, „Biuletyn Monarchistyczny” 1992, nr 1.

Górski A., *Warunek naprawy*, [w:] *idem*, *Myśli reakcyjne*, Warszawa 1994.

Górski A., *Wzniosłość i piękno*, [w:] *idem*, *Myśli reakcyjne*, Warszawa 1994.

Górski A., *Zasada „konja trojańskiego” (przez parlament do monarchii)*, [w:] *idem*, *Myśli reakcyjne*, Warszawa 1994.

Informacje, „Biuletyn Monarchistyczny” 1990, nr 10.

Mich W., *Współcześni polscy konserwatyści a kapitalizm*, „Myśl Konserwatywna” 1998, nr 2–3.

Prawica a monarchizm, „Najwyższy Czas!” 1990, nr 5 (28 kwietnia).

Opracowania

- Bartyzel J., *Konserwatyzm bez kompromisu. Studium z dziejów zachowawczej myśli politycznej w Polsce w XX wieku*, Toruń 2001.
- Bartyzel J., *O moralny wymiar polityki*, [w:] *O nową Polskę*, red. J. Kowalski, R. Zgorzelski, Opole 2004.
- Borowik B., *Partie konserwatywne w Polsce 1989–2001*, Lublin 2011.
- Burke E., *Rozważania o rewolucji we Francji i o debatach pewnych towarzystw londyńskich związanych z tym wydarzeniem, wyrażone w liście, który miał zostać wysłany do pewnego gentlemana w Paryżu*, Kraków 1994.
- Dehnel-Szyc M., Stachura J., *Gry polityczne. Orientacje na dziś*, Warszawa 1991.
- Dudek A., *Konserwatyzm*, [w:] B. Bankowicz, A. Dudek, J. Majchrowski, *Główne nurty współczesnej polskiej myśli politycznej*, t. 1, Kraków 1996.
- Majchrowski J.M., *Ugrupowania monarchistyczne w latach Drugiej Rzeczypospolitej*, Wrocław 1988.
- Mich W., *Między integryzmem a liberalizmem. Polscy konserwatyści wobec kapitalizmu*, Lublin 1996.
- Mich W., *Myśl polityczna polskiego ruchu konserwatywnego*, Lublin 1994.
- Polskie partie polityczne. Charakterystyki, dokumenty*, red. K.A. Paszkiewicz, Wrocław 1996.
- Sikorski T., *O kształt polityki polskiej. Oblicze ideowo-polityczne i działalność Ruchu Młodej Polski (1979–1989)*, Toruń–Szczecin 2011.
- Sokół W., Żmigrodzki M., *Partie polityczne w mechanizmach demokracji parlamentarnej*, „Annales UMCS. Sectio K” 1997.
- Sordyl G., *Spadkobiercy Stańczyków. Doktryna konserwatyizmu polskiego w latach 1979–1989*, Kraków 1999.
- Szlachta B., *Z dziejów polskiego konserwatyizmu*, Kraków 2000.
- Wandowicz K., *Liberalny konserwatyzm polityczny i jego wyznaczniki*, [w:] *Współczesna polska myśl polityczna*, red. B. Pasierb, K.A. Paszkiewicz, Wrocław 1996.
- Wandowicz K., *Współczesny konserwatyzm polityczny w Polsce (1989–1998)*, Wrocław 2000.

SUMMARY

The subject of this article is the functioning of two conservative associations gathering Polish monarchists in the first years of the Third Polish Republic – the Conservative-Monarchist Club, the president of which was Artur Górski, and the Conservative Club in Łódź, led by Jacek Bartyzel. The article describes the circumstances of establishing the conservative clubs, ideological principles deriving from the analysis of their policy papers, their critical stance on political events and also the activity propagating the restoration of monarchy in Poland. In terms of politics, the conservative-monarchist associations were a margin of the conservative movement in Poland, which was dominated by democratic and liberal doctrines. Their significance in the first years of the Third Polish Republic was based mainly on intellectual activity and restitution of a proper meaning of the concepts from the canon of political thought, distorted in the times of the Polish People's Republic.

Keywords: political thought; monarchism; conservative clubs

